

Wyrok z dnia 14 lutego 2008 r.

I BU 11/07

Zasadna jest skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku, którym orzeczono o obowiązku świadczenia bez podstawy prawnej.

Przewodniczący SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 lutego 2008 r. sprawy z odwołania Przedsiębiorstwa Turystycznego „Ł.” Spółki z o.o. w K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. z udziałem zainteresowanego Józefa O. o zwrot nienależnie pobranych świadczeń, na skutek skargi ubezpieczonego o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lutego 2007 r. [...]

1. s t w i e r d z i ł niezgodność z prawem wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lutego 2007 r.,

2. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. na rzecz skarżącego 150 zł (sto pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

U z a s a d n i e n i e

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Ł.” Spółka z o.o. w K. (dalej: Spółka) wniosło o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sąd Apelacyjny w Krakowie z dnia 27 lutego 2007 r. Wyrokiem tym oddalono apelację Spółki od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 13 lipca 2005 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. z dnia 30 września 2004 r., zobowiązującej ją do zwrotu - na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - kwoty 451,74 zł nienależnie wypłaconej Józefowi O. części emerytury, wobec ustalenia jej na podstawie wadliwego zaświadczenia pracodawcy. Rozstrzygnięcie oparto na ustaleniu, że Józef O. był pracownikiem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Ł.” w K. (przedsiębiorstwa

państwowego - dalej: Przedsiębiorstwo) i od 1 lipca 1994 r. pobiera emeryturę, którą ustalono na podstawie wadliwego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7), wydanego przez Przedsiębiorstwo. Po wniosku (z 2004 r.) o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury wyjawiono, że w związku z nieprawidłowym zaświadczeniem z 1994 r. organ emerytalny wypłacał zainteresowanemu zawyżoną emeryturę. Nienależna część emerytury wynikała z błędu pracodawcy i dlatego organ emerytalny decyzją z dnia 30 września 2004 r. wydaną na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych mógł ustalić obowiązek zwrotu przez Spółkę nienależnie wypłaconego świadczenia. Likwidacja Przedsiębiorstwa Turystycznego „Ł.” w K. nastąpiła z dniem 29 września 1994 r. na podstawie art. 37 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, na mocy decyzji Wojewody K. Likwidacja prywatyzacyjna Przedsiębiorstwa nie oznaczała przejścia wszystkich praw i obowiązków (sukcesji uniwersalnej) przez Spółkę. O zakresie przejętych wierzytelności i długów decydowała zawarta wówczas umowa notarialna. Spółka jednak nie wykazała, aby treść tej umowy wyłączała jej odpowiedzialność z tytułu nieprawdziwych danych mających wpływ na wysokość emerytury. Sporządzenie przez nią nowego zaświadczenia (Rp-7) na podstawie przejętej zapewne w całości dokumentacji płacowej i osobowej, zdaje się potwierdzać „kwestionowane następstwo”.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 lutego 2007 r. Spółka zarzuciła naruszenie art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (ustawy systemowej), przez przyjęcie, iż możliwe było przejście przez nią długu płatnika składek, określonego w tym przepisie, w drodze umowy cywilnoprawnej. Nie jest bowiem następcą prawnym Przedsiębiorstwa, choć nabyła część jego likwidowanego mienia (na podstawie leasingu). Zawarta w związku z tym umowa mogła dotyczyć tylko cywilnych zobowiązań i nie obejmowała spornego długu. Poza tym umowne przejście długu nie ma zastosowania w prawie podatkowym i ubezpieczeń społecznych. Przejęcie nie wynikało również z ustawy, gdyż przepisy art. 23¹ k.p., art. 519 k.c. i art. 55⁴ k.c. (poprzednio art. 526 k.c.) nie mają zastosowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Odpowiedzialność według zasad podatkowych odnosi się tylko do składek na ubezpieczenie społeczne (art. 31 ustawy systemowej). Przepis art. 84 ust. 6 ustawy systemowej nie mógł stanowić podstawy prawnej nałożonego obowiązku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest zasadna, gdyż objęty nią wyrok narusza prawo materialne. Rozstrzygnięta prawomocnie sprawa dotyczyła problemu przejęcia długu. Każdorazowo nakładany obowiązek świadczenia musi mieć podstawę prawną w ustawie albo w zobowiązaniu. Oznacza to zwykłą konieczność wyartykułowania i wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczonej odpowiedzialności, zwłaszcza gdy wynika z władczego rozstrzygnięcia i podmiot zobowiązany jej przeczy. Prowadzi to do stwierdzenia, że skarga w trybie art. 424¹ k.p.c. skierowana do prawomocnego wyroku, który podaje nieprawidłową podstawę odpowiedzialności skarżącego lub który nie określa tej podstawy, nie może być uznana za niezasadną. Wyrok ustalający obowiązek świadczenia bez podstawy prawnej musi być uznany za niezgodny z prawem. Wadliwość taka nie może spowodować szkody dla skarżącego z tytułu jego wykonania (art. 417 k.c., art. 77 ust. 1 Konstytucji).

Analiza wyroku objętego skargą nie pozwala przyjąć, iżby podana przez Sąd podstawa prawna uzasadniała przypisaną skarżącemu odpowiedzialność. Nie wynika ona z art. 84 ust. 6 ustawy systemowej (na normie tej poprzestawały też decyzja i wyrok pierwszej instancji). Przepis ten nie dotyczy przejęcia lub przejścia długu na inny podmiot. Nieprawidłową dokumentację dla celów emerytalnych ubezpieczonego (zainteresowanego) wydało Przedsiębiorstwo. Norma wynikająca z art. 84 ust. 6 ustawy systemowej pozwala żądać zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia od płatnika podającego nieprawdziwe dane, którym było Przedsiębiorstwo. Nie stanowi natomiast podstawy prawnej do nałożenia takiego obowiązku na Spółkę. Posiadanie przez nią dokumentacji płacowej i osobowej byłego pracownika Przedsiębiorstwa mogło być ocenione jako okoliczność faktyczna lecz nie jako przesłanka odpowiedzialności prawnej.

Podstawa odpowiedzialności prawnej łączona z przejęciem długu nie wynika również z przepisu art. 37 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, gdyż przedmiotowo dotyczy on tylko samej likwidacji przedsiębiorstwa w celu prywatyzacji.

Sąd nie wykazał również, aby przejęcie długu nastąpiło na podstawie umowy. Przede wszystkim nie ustalił treści umownego zobowiązania i nie analizował zakresu zobowiązań Przedsiębiorstwa przejętych przez Spółkę. W aktach sprawy brak jest umowy [...] i uzasadnienie wyroku nie zawiera ustaleń co do treści zobowiązania

Spółki. Zaniechanie to w kontekście wskazanego wymogu (kanonu) wykazania podstawy prawnej odpowiedzialności opartej na przejęciu długu również należało ocenić negatywnie.

Niemniej, nawet powyższa wadliwość pozostaje bez wpływu na zasadnicze dla sprawy stwierdzenie, że w chwili zawierania umowy (o przejęciu zobowiązań) nie istniało jeszcze sporne zobowiązanie. Pozwany określił je dopiero w decyzji z dnia 30 września 2004 r. Przed jej wydaniem zobowiązanie o zwrocie nienależnie pobranych (wypłaconych) świadczeń na podstawie art. 84 ust. 6 ustawy systemowej nie istniało, stąd nie mogło być objęte umową z 1994 r. o przejęciu zobowiązań Przedsiębiorstwa przez Spółkę. Nieprawidłowa była więc argumentacja uzasadnienia o odwróceniu ciężaru dowodu, gdyż to nie Spółka miała wykazać, iż z umowy wynikało wyłączenie jej odpowiedzialności z tytułu podania nieprawdziwych danych. Przeciwnie, to z umowy winno pozytywnie wynikać, że przejęła dług tego rodzaju, co należy wykluczyć, gdyż zobowiązanie jeszcze nie istniało.

Trafne są również pozostałe zarzuty skargi. System prawa oparty jest na zasadzie, że osoba prawna może ulec likwidacji z własnej woli, gdy wcześniej sama ureguluje swe długi, w przeciwnym razie wierzyciele mogą spowodować jej egzekucję uniwersalną (upadłość). Z likwidacją dłużnika ustaje jego odpowiedzialność za dług (wygasa wierzytelność). Zasada ta odnosi się także do likwidacji przedsiębiorstw państwowych (art. 18a ustawy z 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych). Wcześniej wierzytelność do przedsiębiorstwa może przejść na inny pomiot z mocy ustawy lub umowy. Rozwiązanie to stosowano w prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych na podstawie ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. Jednak pełne następstwo prawne dotyczyło sytuacji określonej w art. 8 tej ustawy, czyli przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Wówczas wstąpienie we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa z mocy ustawy obejmowało również obowiązki przedsiębiorstwa wynikające z decyzji administracyjnych. Takie przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w spółkę w sprawie objętej skargą nie zachodziło. Natomiast prywatyzacja przedsiębiorstwa państwowego w drodze likwidacji nie oznaczała pełnego następstwa prawnego z mocy ustawy. W sprawie przejęcie zobowiązań Przedsiębiorstwa nie wynikało ze sprzedaży (kupna) całego likwidowanego przedsiębiorstwa. Z decyzji Wojewody K. z dnia 29 września 1994 r. [...] o uznaniu Przedsiębiorstwa za zlikwidowane wynika, że Spółka przejęła tylko część mienia (jak podaje w leasing), a część mienia

Przedsiębiorstwa sprzedano. Nawet jednak przy sprzedaży całego przedsiębiorstwa przejście obejmuje tylko istniejące zobowiązania cywilnoprawne, to znaczy te, o których nabywca wiedział lub przy należytej staranności mógł wiedzieć (art. 526 k.c. według ówczesnego stanu prawnego).

Możliwa była również cesja zobowiązań w związku z nabyciem mienia Przedsiębiorstwa przez Spółkę. Mogła dotyczyć jednak tylko istniejącego długu, przy tym wymagana była zgoda wierzyciela (art. 519 k.c.). Publicznoprawny charakter dochodzonej wierzytelności stanowiłby przeszkodę do wyrażenia zgody przez wierzyciela (organ rentowy) na umowną zmianę dłużnika. W zakresie tych zobowiązań wierzyciel nie może zwolnić dłużnika od odpowiedzialności, gdyż długi publicznoprawne na podstawie ustawy ściśle związane są z osobą dłużnika. Podobny reżim obowiązuje w dochodzeniu tych należności. W systemie ubezpieczeń społecznych tylko w przypadku składek na ubezpieczenie społeczne możliwe jest korzystanie z rozwiązań podatkowych (art. 31 ustawy systemowej i wcześniej rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 lutego 1989 r. w sprawie rozciągnięcia przepisów o zobowiązaniach podatkowych na niektóre rodzaje świadczeń pieniężnych, Dz.U. Nr 6, poz. 40), co oznacza, że w zakresie tego upoważnienia nie mieszczą się wierzytelności z tytułu nie należnie pobranych świadczeń według art. 84 ust. 6 o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wyrok Sąd Apelacyjny w Krakowie z dnia 27 lutego 2007 r. zakończył postępowanie dotyczące odpowiedzialności Spółki za obowiązek niezasadnie nałożony na nią przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Jednakże jego decyzja oraz rozstrzygnięcia sądowe nie zostały oparte na prawie, z którego wynikałaby przypisana odpowiedzialność. Zasadnie zatem skarżąca zarzuca, że nie jest zgodny z prawem wyrok, z którego wynika zobowiązanie niemające podstawy prawnej. Dlatego z powyższych motywów orzeczono jak w sentencji na mocy art. 424¹¹ § 2 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składa się poniesiona opłata od skargi w kwocie 30 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł (według § 6 i § 13 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

=====